

Prawko od podszewki



Właśnie rozwiązuję testy na prawo jazdy, złościąc się niemiłosiernie na swoje błędy. I uparczywie szukając usprawiedliwienia, przecież ja nie mogę być winna mojej własnej niewiedzy dotyczącej pierwszej pomocy. Ale od początku, jak to wszystko się ma? STR. 6

Uroczyste obchody Narodowego Dnia Niepodległości



W Gryficach Narodowy Dzień Niepodległości rozpoczął się mszą w kościele pw. WNMP o godz. 11:00. Na Placu Zwycięstwa pod pomnikiem złożono wieńce ku „Pamięci wszystkich, którzy przyczynili się do zwycięstwa i polskości ziemi gryfickiej”. Starosta Powiatu Gryfickiego wraz z burmistrzem ogłosili wspólną deklarację budowy Pomnika Niepodległości, który w setną rocznicę odzyskania niepodległości ma stanąć w centrum miasta. Wieczorem natomiast odbył się „Koncert niepodległościowy” Trio La Rocha w Gryfickim Domu Kultury. STR. 3

Jubileusz Zespołu Tańca Ludowego



Taniec to pasja łącząca wszystkich członków Zespołu Tańca Ludowego Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. W 1946r. powstało kółko dramatyczne „Czerwone Tarcze” równocześnie do życia powołany został zespół taneczny. Reaktywowany w 2000 roku przez Panią Jolanę Nowak, która dzięki współpracy z Panią Agnieszką Janecką-Kutą przybliżyła nam folklorystyczny świat. STR. 11

Fanka motocrossu

Karolina Sznalbelt to uczennica klasy II d Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. Po szkole oddaje się swojej pasji jaka jest jazda motocyklem. Przypicie, że jest to sport ekstremalny i raczej dla mężczyzn, gdyż trzeba wykazać się odwagą, by pędzić po bezdrożach, piaszczystych i nierównych powierzchniach. Jednak Karolina doskonale sprawdza się jako kierownica motocrossu i dlatego postanowiliśmy z nią o tym porozmawiać. STR. 10



Strata ...

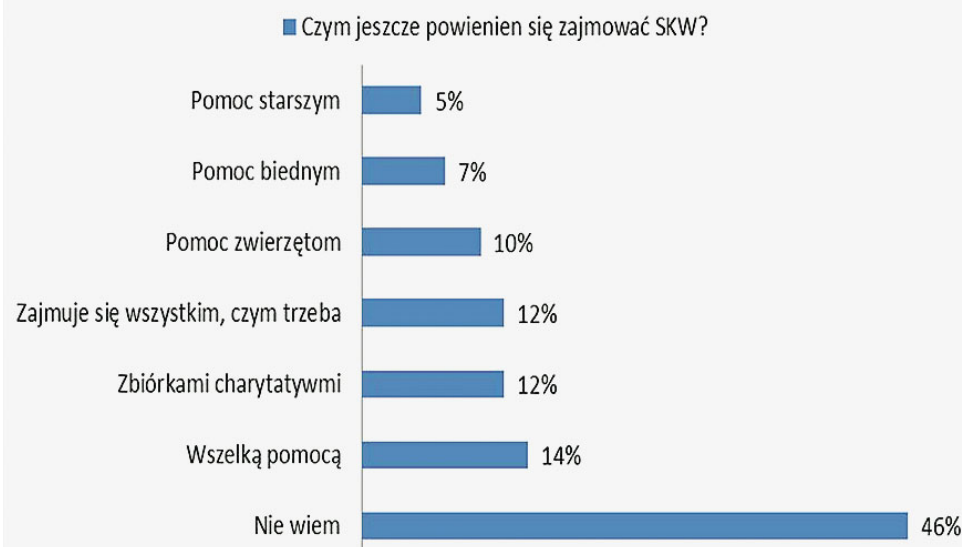


Listopad jest szczególnym miesiącem w pracy psychologicznej. Nie tylko na częściej pojawiające się wśród klientów dolegliwości depresyjne (powszechnie wiadomo, że jesień sprzyja depresji sezonowej). Listopad jest miesiącem nostalgii i przeżywanej żałoby. To właśnie w tym miesiącu odwiedzamy groby zmarłych i wspominamy ich życie. Człowiek może odczuwać żałobę nie tylko po śmierci bliskich. Żałobę odczuwają osoby, które są świadome nieuchronności śmierci własnej, na przykład z powodu nieuleczalnej choroby. STR. 8

Wolontariat w „Chrobrym”

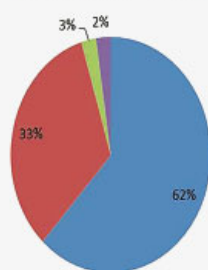
Szkolny Klub Wolontariusza z Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach przedstawia wyniki ankiety przeprowadzonej wśród uczniów szkoły. Ankieta dotyczyła oceny idei wolontariatu oraz działalności Szkolnego Klubu Wolontariusza. Serdecznie dziękujemy za wzięcie w niej udziału. Wasza ocena pozwoli nam właściwie ukierunkować naszą pracę.

Czym jeszcze powinien się zajmować SKW?



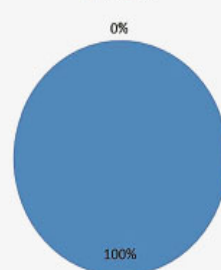
Jak oceniasz Szkolny Klub Wolontariusza?

■ Bardzo dobrze ■ Dobrze ■ Średnio ■ Slabo ■ Nie potrafię ocenić



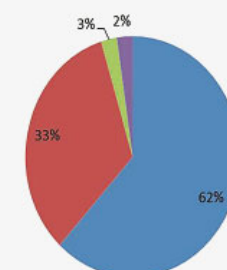
Czy warto pomagać?

■ Tak ■ Nie



Jak oceniasz Szkolny Klub Wolontariusza?

■ Bardzo dobrze ■ Dobrze ■ Średnio ■ Slabo ■ Nie potrafię ocenić



Szkolny Klub Wolontariusza

Osoby chcące nieść pomoc potrzebującym zapraszamy do Szkolnego Klubu Wolontariusza. Spotykamy się w poniedziałki oraz we wtorki na 8 godzinie lekcyjnej w sali SN6.

Przedsięwzięcia, które będziemy realizować w roku szkolnym 2016/2017:

- zbiórka odzieży dla mężczyzn ze schroniska dla bezdomnych mężczyzn,
- Szkolny Dzień Wolontariusza,
- przedstawienia profilaktyczne dla przedszkolaków,
- wolontariat w Domu Pomocy Społecznej w Gryficach,
- praca na rzecz schroniska na rzecz zwierząt,
- zbiórka karmy dla zwierząt,
- akcja Serce Plus Święta,
- Świąteczna Paczka dla potrzebujących rodzin,
- konkurs plastyczny „Pomocna dłoń”,
- konkurs literacki dotyczący propagowania idei wolontariatu,
- konkurs na wiersz
- współpraca z Polskim Stowarzyszeniem na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Koło”

Serdecznie zapraszamy!



Uroczyste obchody Narodowego Dnia Niepodległości

W Gryficach Narodowy Dzień Niepodległości rozpoczął się mszą w kościele pw. WNMP o godz. 11:00. Na Placu Zwycięstwa pod pomnikiem złożono wieńce ku „Pamięci wszystkich, którzy przyczynili się do zwycięstwa i polskości ziemi gryfickiej”. Starosta Powiatu Gryfickiego wraz z burmistrzem ogłosili wspólną deklarację budowy Pomnika Niepodległości, który w setną rocznicę odzyskania niepodległości ma stanąć w centrum miasta. Wieczorem natomiast odbył się „Koncert niepodległościowy” Trio La Rocha w Gryfickim Domu Kultury.

W związku z mającym powstać pomnikiem zadaliśmy Staroście Powiatu Gryfickiego kilka pytań.

Redakcja: Skąd pomysł na budowę pomnika?

Starosta: Pomysł na budowę pomnika niepodległości pojawił się w rozmowie z Burmistrzem Gryfic, dlatego że niedługo będziemy obchodzić setną rocznicę odzyskania niepodległości.

Redakcja: Czy zostanie ogłoszony konkurs na projekt pomnika?

Starosta: Myślę, że tak. Pomnik, który zostanie zbudowany musi być skonsultowany społecznie. Moim zdaniem mieszkańcy muszą mieć wpływ na to, jaki to będzie pomnik, jak będzie wyglądał i gdzie powinien być usytuowany.

Redakcja: Jaką ma Pan wizję odnośnie pomnika?

Starosta: Uważam, że pojęcie niepodległości jest bar-

dzo ważnym określeniem i w żaden sposób nie możemy przypisywać niepodległości tylko jednej osobie. Potocznie uważa się, iż głównym autorem niepodległości jest Józef Piłsudski. Moim zdaniem niepodległość zawdzięczamy wielu osobom i nie można dzielić ludzi na gorszych i lepszych. Nie można twierdzić, że za niepodległością stały tylko przysłowiowe karabiny, maszyny czy armaty. Nauczyciele odegrali ważną rolę w odzyskaniu przez Polskę niepodległości poprzez wykładanie w języku ojczystym. Dlaczego cały czas mamy zawdzięczać zasługi tylko osobom walczącym na froncie? Owy pomnik celowo nazwałbym „Pomnikiem Niepodległości”, powinien być ofiarowany wszystkim, którzy walczyli, ponieważ wszyscy w jednakowej mierze doprowadzili do tego, że jesteśmy wolnym krajem. Moja wizja wygląda następująco: będzie to pomnik w kształcie mapy Polski z umieszczonymi na niej głowami walczących.

Redakcja: Czy myśleli Panowie (Pan Starosta i Pan Burmistrz) nad miejscem, gdzie powinien być usytuowany pomnik?

Starosta: W dużej mierze gospodarzem Gryfic jest Burmistrz, ja osobiście myślałem nad placem (naprzeciwko obecnego pomnika). Jednak to byłoby pewne rozdarcie, ponieważ z jednej strony stoi już jeden pomnik. Przy wyborze miejsca należy uwzględnić fakt, że zostanie on związany ze świętem niepodległości. W danym miejscu powinny również odbywać się określone uroczystości. Moim zdaniem dobrym miejscem są „Błonia” za Regą.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę i z niecierpliwością czekamy na „Pomnik Niepodległości”.

W pozostałych miejscowościach powiatu także miały miejsce uroczystości, których celem było upamiętnienie rocznicy odzyskania niepodległości. Mię-

dzy innymi były to koncerty, wystawy, akademie, konferencje, czy nawet „Spotkanie Pokoleń”, które miało miejsce w Płotach.

Natomiast w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego odbył się uroczysty montaż słowno – muzyczny upamiętniający to jakże ważne wydarzenie w naszej historii.



Czas wyborów



Koniec października to dla uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach czas wyborów na przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego.

Tradycyjnie jak w latach ubiegłych poprzedzone one zostały debatą, którą poprowadził Starosta Powiatu

Gryfickiego Pan Kazimierz Sać. Jako doświadczony polityk tak poprowadził rozmowę, by czworo kan-

dydatów mogło zaprezentować swoje mocne i słabe strony, program wyborczy oraz swoją wizję władzy.



Dzięki temu spotkaniu uczniowie nie mieli problemu z dokonaniem wyboru i tak stanowisko przewodniczącego SU piastuje teraz Ada Sobkowiak z klasy I a, jej zastępcą została Julia Jakubiak z II d, a pozostali członkowie to Wiktoria Szczesna z klasy

I b oraz Łukasz Zubrzyński z I a. Wszyscy mają głowy pełne pomysłów, są chętni do pracy i charakteryzuje ich ogromny potencjał i oraz zaangażowanie. Mamy nadzieję, że sprostają zadaniom jakie przed nimi, czego oczywiście życzymy.

Natomiast w tym miejscu chcielibyśmy także serdecznie podziękować Mateuszowi Włodarczykowi, który w ubiegłym roku szkolnym godnie wywiązywał się ze swoich obowiązków jako przewodniczący.

Red.

Lubię wyzwania i można na mnie polegać

— wywiad z nową przewodniczącą SU Adą Sobkowiak

Redakcja: Czy pełniłaś już kiedyś funkcję przewodniczącego?

Ada: Nie miałam jeszcze takiej okazji.

Redakcja: Dlaczego właściwie zdecydowałaś się kandydować na przewodniczącego?

Ada: Zdecydowałam się, ponieważ wiem, że podejmując odpowiednie działania mogę pozytywnie wpłynąć na sytuację uczniów w naszej szkole.

Redakcja: Spodziewałaś się tak wielkiego poparcia?

Ada: Szczerze mówiąc, nie. Liczba uzyskanych głosów zrobiła na mnie duże wrażenie.

Redakcja: Czy twoja klasa i przyjaciele wspierali cię

w wyborach? Jeśli tak, to w jaki sposób?

Ada: Moja wspaniała klasa i moi drodzy przyjaciele byli moim największym wsparciem. Wierzyli we mnie, wspierali i motywowali do działania.

Redakcja: Czy według Ciebie ta funkcja jest ważna i dlaczego tak uważasz? Jakie są twoje obowiązki?

Ada: Funkcja przewodniczącego jest bardzo ważna. To wielka odpowiedzialność, gotowość do pomocy i występowanie we wspólnym imieniu, prezentując nasze uwagi i potrzeby względem grona pedagogicznego i dyrekcji.

Redakcja: Planujesz wprowadzić jakieś gruntowne zmiany w sposobie funkcjonowania samorządu? Zrobić swoją rewolucję?

Ada: Jestem pod wrażeniem ogromu pracy jaki włożył w działanie na rzecz szkoły poprzedni przewodni-

czący Mateusz Włodarczyk. Nie zamierzam wprowadzać żadnych rewolucji, niosą za sobą mnóstwo ofiar. Chcę pomóc prowadzić szkołę w dobrym kierunku.

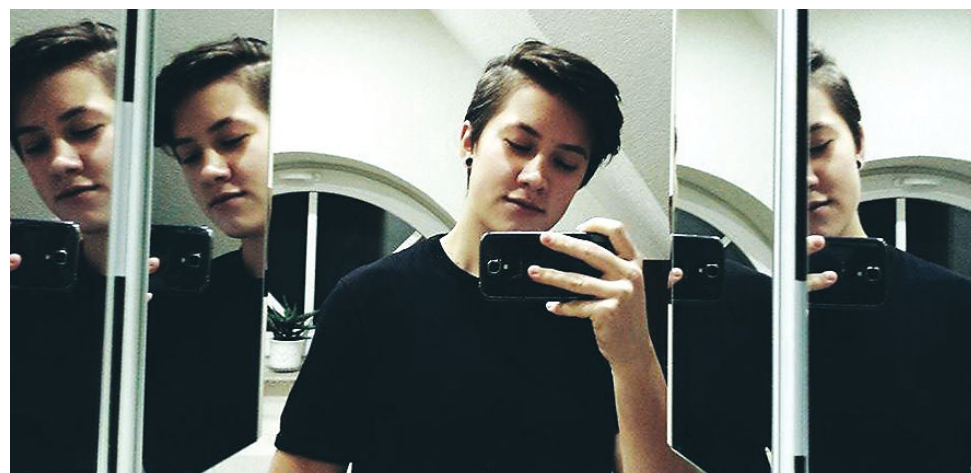
Redakcja: Może chciałabyś pełnić w przyszłości podobne funkcje, np. na studiach lub chciałabyś rozwinąć się w polityce?

Ada: Mam nadzieję, że w trzyletnim okresie nauki w naszym liceum jasno wyklarują się moje plany na przyszłość. Nie wykluczam również polityki.

Redakcja: Co najbardziej lubisz w naszym liceum?

Ada: Nasze liceum pełne jest wspaniałych, uprzejmych i pełnych życzliwości ludzi. Właśnie dzięki nim, gdybym miała ponownie wybrać szkołę- moja decyzja byłaby taka sama.

Redakcja: Jakie cechy cenisz u innych ludzi, a jakie stanowią Twoje mocne strony?



Ada: Cenię sobie ludzi ambitnych, lubiących działać, chętnych zdobywać wiedzę i umiejętności, otwartych na innych, szczerych oraz uprzejmych. Myślę, że moimi mocnymi stronami jest zamiłowanie do wyzwań, a także to, że można na mnie polegać.

Redakcja: Posiadasz motto życiowe, którym się kierujesz?

Ada: W pamięci zapadł mi pewien cytat z filmu brzmiący: „Trudne, nudne, wymagające czasu i wyrzeczeń ale wykonalne.” Właśnie nim kieruję się w życiu.

Redakcja: Co sądzisz o zmianach? Lubisz je czy

wolisz jak wszystko jest „po staremu”?

Ada: Są pewne fundamenty, których naruszanie nie jest korzystne, ale nie możemy zamykać się na nowe możliwości. Dzięki otwartości na nowe rzeczy możemy dużo zyskać.

Redakcja: Czym najbardziej lubisz się zajmować? Co Cię pasjonuje?

Ada: Uwielbiam organizować wydarzenia, miłuję się we wszystkim, co związane jest z biznesem, zdrowie fizyczne podtrzymuje moja pasja do wycieczek rowerowych. Ważna jest dla mnie również muzyka, a dokładniej gitara.

Redakcja: Co chciałabyś najbardziej zmienić (wprowadzić) w szkole, ale wiesz, że jest to raczej niemożliwe?

Ada: Ciekawą koncepcją jest stworzenie jednej lekcji tygodniowo, w której to uczniowie uczą nauczycieli. Młodzież tworzy swoją kulturę w większości przypadków obcą dla osób starszych od nas. Od młodych ludzi również można się dużo nauczyć.

Redakcja: Dziękujemy za rozmowę i trzymamy kciuki za realizację Twoich planów. Powodzenia!

Red.



Uczniowie „Chrobrego” w Krakowie

Uczniowie klasy III b Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego udali się na wycieczkę do Krakowa. Dotychczas (w momencie składania gazety jeszcze są na wycieczce) zwiedzili Zamek Królewski na Wawelu, Collegium Maius, Rynek Główny, a także teren byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. Wieczorami młodzież chętnie spacerowała ulicami i chłonęła niepowtarzalny klimat dworu Kraka.



W ramach współpracy z Federacją Zielonych GAJA ze Szczecina uczniowie klasy I A Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach uczestniczyli w wyjeździe terenowym w dorzeczu rzeki Rega.

Licealiści wykonywali obserwacje siedlisk ryb lososio-watych, poznali ich naturalne środowisko, gatunki chro-

nione, a także formy ochrony ekosystemów wód płynących. Innym razem w ramach projektu „Wzmocnienie ochrony dzikiego tarła lososia i troci wędrownej w północno – zachodniej Polsce” w spotkaniu brali udział uczniowie z klasy I d. Celem powyższego projektu jest przede wszystkim podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców dorzecza Regi.

Nauka w terenie



Dzień Seniora

Obchody powiatowego Dnia Seniora odbyły się w Gryf Arenie w dniu 25.10.2016 r. Inicjatorem i organizatorem spotkania była dyrekcja oraz pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Gryficach.

Celem obchodów Dnia Seniora jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na ludzi starszych i niepełnosprawnych, żyjących wśród nas, na ich troski, choroby i kłopoty. Jednakże ideą uroczystości Dnia Seniora jest nie tylko propagowanie mądrości życiowej i doświadczenia seniorów w ziemi gryfickiej, ale także integracja międzypokoleniowa. Nasi uczniowie z klasy psychologicznej I a aktywnie uczestniczyli w przygotowaniu święta. Młodzież z zaangażowaniem pomagała pracownikom Domu Pomocy Społecznej

w Gryficach przywitać przybyłych gości, wskazać seniorom miejsce przy stolikach, roznosić posiłki i napoje. Uczniowie pełnili dyżur przy stolikach – towarzyszyli seniorom podczas uroczystości, zabawiali zgromadzonych gości rozmową. Nie zabrakło także wspólnych tańców, młodzież żywo dopingowała seniorów podczas konkursów i zabaw. Dzień Seniora to także doskonała okazja wolontariuszy do ćwiczenia umiejętności psychologicznych.

Europejski Dzień Języków w „Chrobrym”

Od kilku lat w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego obchodzony jest Europejski Dzień Języków Obcych, którego celem jest nie tylko propagowanie nauki języków, ale także wykazywanie się znajomością kultury różnych państw. To także doskonała okazja do tego, by uczniowie klas pierwszych wykazali się kreatywnością, odwagą oraz dobrym humorem.



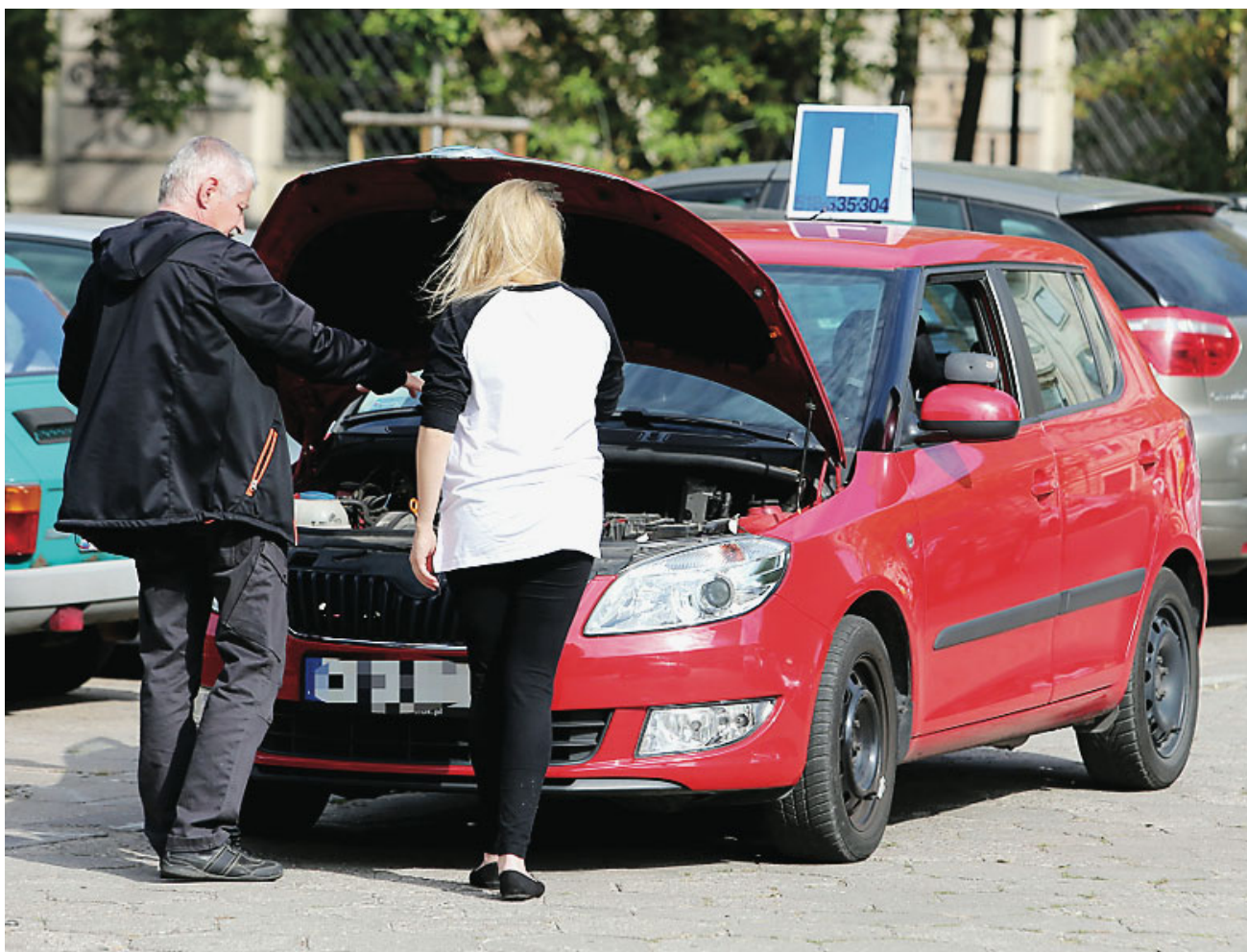
Prawko od podszewki

Właśnie rozwiązuję testy na prawo jazdy, złoszcząc się niemiłosiernie na swoje błędy. I uporczywie szukając usprawiedliwienia, przecież ja nie mogę być winna mojej własnej niewiedzy dotyczącej pierwszej pomocy. Ale od początku, jak to wszystko się ma?

Liceum to czas egzaminów, przygotowań do nich, godzin spędzonych przy książce i powtarzanie zdania „nawet nie wiem, czego nie wiem”. Szczególnie jeśli pod uwagę wziąć taki przedmiot jak matematyka, który, nota bene, na egzaminie maturalnym jest obowiązkowy. Szkoła średnia jest także okresem wzmożonej pracy umysłowej, wybieraniem kierunku, który chcemy studiować, a także zarabianiem pieniędzy podczas prac wakacyjnych na spełnienie owych marzeń. Ale, jakby tego było za mało, my, uczniowie (najczęściej klas drugich i trzecich) chcemy zdawać egzamin na prawo jazdy.

Fakt, jest to dokument niezmiernie ważny i pozwalający uzyskać przywileje godne osoby dorosłej i niezależności. Chociaż częściową. A to, że za kurs przygotowawczy i sam egzamin państwowy

Do czynności wykonywanych sumiennie przez każdego rozsądnego licealistę, który ma jakieś tam plany na przyszłość (prawie każdy zawód wymaga zdania egzaminu dojrzałości) dochodzi także 30 godzin kursu teoretycznego, podczas których siedzimy, popijając Redbulle i zagryzając je jakimś rogalikiem z pobliskiego supermarketu, żeby nie zasnąć, a także waleniem podręcznikiem kursanta w głowę z nadzieją, że uda nam się cokolwiek do niej wbić. Ale teoria to przecież nie wszystko, pozostaje obowiązkowe 30 godzin, które musimy przesiedzieć za kierownicą, udając, że dobrze wiemy, co robimy. Nie, nie wiemy, po prostu wciskamy pedały, które mamy pod kierownicą, ale generalnie wszystko jest okej. Do czasu. Do momentu, gdy instruktor umawia nas na egzamin wewnętrzny. Teraz zaczyna



nik kursanta, obwiniając go o całe zło na świecie. Przecież to wina podręcznika, że nie rozumiemy systemu

żebym miał/a prawo jazdy, człowiek, pomóż”. Zrezygnowany rodziciel i tak idzie spać, mając nasze potrzeby,

egzamin państwowy. Teorię zdajemy, jakimś fuksem, ale to nieważne. Teraz stresujemy się egzaminem prak-

zapisujemy się na kolejny egzamin, bo przecież nie po to zmarnowaliśmy półtora bańki na kurs. I zdajemy, za



placą rodzice wcale nie przeszkadza w ocenie, że jest to tylko nasza zasługa i ciężka praca. Przecież jesteśmy dorośli, prawda? I dobrze wiemy, co robimy. To nasz wysiłek, a rodzice wcale nie pomagają, nie-e, wogóle.

się prawdziwa jazda.

Cały dzień poprzedzający egzamin wewnętrzny siedzimy, rozwiązując testy, co jest bez sensu, bo mamy dostęp tylko do nielicznych pytań. Ponownie uderzamy, ale tym razem pięścią, w podręcz-

działania ABS, prawda? Zarywamy więc nockę, wiercąc dziurę w brzuchu ojca, żeby wytłumaczył ten cholerny ABS. Zmęczony staruszek w końcu odpuszcza, a my kręcimy głową i mówimy „Przecież to ty chciałeś,

w przysłowiowym nosie. Więc pozostaje nam szukanie informacji w niezawodnym ich źródle – Wikipedii. Ustrzeliliśmy wystarczająco dobrych odpowiedzi, żeby z czystym sumieniem, instruktor zapisał nas na

tecznym, który, niestety, oblewamy. A egzaminator uśmiecha się do nas uśmiechem mówiącym „Miło było Pana (Panią) poznać, prosimy zasilić konto WO-RDu i spróbować ponownie”. Więc, chcąc, nie chcąc,

n-tym razem, bo przecież prawo jazdy jest nam niezbędne do szczęścia.

Halo, jutro mam egzamin wewnętrzny, a ja piszę ten felieton, ludzie, co ze mną nie tak?

Daria Karina Szalast

Podsumowanie mobilności w Polsce

W październiku Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego gościło w swoich murach partnerów projektu Erasmus +. O przebiegu tej mobilności pisaliśmy w poprzednim numerze, ale w ramach podsumowania owego spotkania zadaliśmy Pani Dyrektor Jolancie Folwarskiej oraz Pani Aleksandrze Bierskiej koordynatorowi projektu kilka pytań.



Redakcja: Jak ocenia Pani przebieg mobilności w ramach projektu Erasmus+, która miała miejsce w naszej szkole?

Pani Dyrektor: Był to cenny czas, który z pewnością zapisze się w bogatej historii naszego liceum. Wspólnie przeżyliśmy niezapomniane chwile. Wszystkie punkty pięciodniowej wymiany zostały profesjonalnie zrealizowane. Zapewniam, organizacja międzynarodowego przedsięwzięcia na tak dużą skalę i z takim rozmachem jest naprawdę trudna i wymaga nie lada umiejętności organizacyjnych. Nam się powiodło, nie tylko dlatego, że cała społeczność szkolna była mocno zaangażowana, ale przede wszystkim ze względu na umiejętności pracy w grupie. Jestem niezwykle wdzięczna rodzicom za gościnność i ogromne ciepło, którym otoczyli naszych gości. Piękne podziękowania należą się nauczycielom odpowiedzialnym za poszczególne zadania – troska o złąkę podchodzili do wypełnienia swoich obowiązków jest godna pochwały. A uczniowie? Przeszli samych siebie.... uczynni, gotowi na wszelkie wyzwania, odpowiedzialni, godni zaufania.

Redakcja: Co szkole daje realizacja tego projektu?

Pani Dyrektor: „Ostatnia szansa- zachowanie bioróż-

norodności dla następnych pokoleń” to tytuł programu, w ramach którego młodzież poszerza wiedzę oraz umiejętności z przedmiotów przyrodniczych, prowadzi badania i eksperymenty, uczy się w nowoczesny sposób, rozwija kompetencje językowe i osobiste, a także kształtuje umiejętności interpersonalne. Partnerami szkoły są: Liceo Scientifico Statale Enrico Fermi – Aversa (Włochy), Ies Alonso Sanchez – Huelva (Hiszpania), Macide Ramiz Taskinar – Akhisar (Turcja), Colegiul Tehnic Danubiana – Roman (Rumunia). Każdy z nich wnosi do programu przykłady swoich najlepszych praktyk, będących efektem długoletniej pracy, a także unikalnych działań grona pedagogicznego, noszących znamiona autorskich programów pracy. Na realizację wszystkich zaplanowanych działań w ramach krótkoterminowych wymian grup uczniów szkoła otrzymała 244,860,00 euro promocyjnie programu, dającego możliwość wzbogacania warsztatu pracy nauczycieli poprzez wymianę doświadczeń w zakresie kształcenia przyrodniczego, szczególnie związanych z wykorzystaniem umiejętności stosowania zintegrowanego kształcenia przedmiotowo-językowego (CLIL).

Redakcja: Dlaczego warto wziąć udział w tym projekcie?

Pani Dyrektor: Jest wiele powodów, dla których warto zaangażować się w projekt Erasmus+. Korzyści odnoszą bowiem wszyscy: nauczyciele, szkoła, uczniowie, a nawet region, w którym mieszkamy. Sądzę, że program daje możliwość przeżycia fantastycznej przygody. Uczniowie mogą za darmo poznawać codzienne życie, kulturę i historię innych europejskich krajów. Nieocenionym jest bezpośredni kontakt z rówieśnikami z Europy. Młodzież ma okazję uczyć się poprzez działanie, a nauczyciele mogą stosować innowacyjne nauczanie.

Redakcja: Jak z punktu koordynatora ocenia Pani realizację zadań, które wyznaczone były dla mobilności w naszej szkole?

Pani Aleksandra Bierska: Zadania projektu realizowane w czasie mobilności w Gryficach związane były z tematyką analizy stanu czystości środowiska przyrodniczego metodami chemicznymi i biologicznymi, Europejską Siecią Ekologiczną Natura 2000 oraz z bioróżnorodnością naszego regionu. Zgodnie z celami projektu uczestnicy mobilności poszerzyli swoją wiedzę i umiejętności z zakresu analiz biologicznych i chemicznych jakości gleby wody i powietrza, biorąc udział w warsztatach w CEEiRJ w Szczecinku. Pracując w grupach między-

narodowych badali próbki wody i gleby przywiezione z obszarów „ Natura 2000” krajów uczestników projektu. Analizowali również wpływ jonów ołowiu i zakwaszenia gleb na roślinność. Podczas zajęć w terenie poznali w praktyce metodykę analizy stanu czystości powietrza za pomocą skali porostowej oraz odczynu gleby za pomocą roślin wskaźnikowych.

Laboratoryjne metody analiz chemicznych jakości wody uczestnicy mobilności poznali, biorąc udział w zajęciach na Politechnice Koszalińskiej. Bioróżnorodność naszego regionu na poziomie gatunkowym i ekosystemowym nasi goście badali, uczestnicząc w wycieczce edukacyjnej do Wolińskiego Parku Narodowego.

Kolejnym zadaniem postawionym przed uczestnikami spotkania w Gryficach było poszerzenie swojej wiedzy dotyczącej Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Cel ten osiągnęli, biorąc udział w lekcji CLIL „ Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 – jej struktura i cele”. Podczas sesji popularno- naukowej w Urzędzie Miasta w Gryficach młodzież przedstawiała przygotowane przez siebie prezentacje multimedialne omawiające obszary wyznaczone w swoich krajach w celu ochrony określonych typów siedlisk przyrodniczych.

Efektom współpracy uczestników mobilności była wysta-

wa fotograficzna „Dyrektywa ptasia – w krajach uczestników projektu”. Kolejnym zadaniem zrealizowanym przez uczestników mobilności we współpracy z lokalnymi szkołami był „Pokaz Mody Ekologicznej” w Miejskim Domu Kultury w Gryficach i „Marsz Ekologiczny” ulicami miasta pod hasłem „ Ostatnia szansa – zachowanie bioróżnorodności dla następnych pokoleń”.

Wszystkie zadania wyznaczone w harmonogramie mobilności w Gryficach zostały wykonane. Służyły one realizacji głównych celów projektu, którymi są:

- poszerzenie wiadomości dotyczących bioróżnorodności i form ochrony przyrody
- przełamanie barier kulturowych, językowych, emocjonalnych
- podniesienie umiejętności językowych w zakresie terminologii biologiczno-chemicznej
- nabycie praktycznych umiejętności prowadzenia badań naukowych, planowania, analizy, wnioskowania
- podniesienie umiejętności korzystania z technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Redakcja: Czy uczniowie chętnie angażują się w to przedsięwzięcie?

Pani Aleksandra Bierska: Młodzież naszej szkoły chętnie angażowała się w przy-

gotowanie tej mobilności. Uczniowie zainteresowani naukami przyrodniczymi pracowali nad zagadnieniami związanymi z bioróżnorodnością, analizami biologicznymi i chemicznymi jakości środowiska oraz Europejską Siecią Ekologiczną Natura 2000.

Uczniowie klas lingwistycznych wspierali projekt w aspekcie języka angielskiego, natomiast młodzież biegła w technologiach informacyjnych czuwała nad jakością prezentacji multimedialnych, filmów i spotów reklamowych. O zaangażowaniu całej społeczności uczniowskiej naszej szkoły świadczą takie aktywności jak Pokaz Mody Ekologicznej, Marsz Ekologiczny ulicami miasta, czy sesja popularno-naukowa „ Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 w krajach – uczestników projektu”.

Redakcja: Jakie wnioski na przyszłość, refleksje pojawiły się po tej mobilności?

Pani Aleksandra Bierska: Przygotowanie mobilności było wyzwaniem zarówno dla grona pedagogicznego, jak i całej społeczności uczniowskiej. Dzięki zaangażowaniu i współpracy uczniów, rodziców, nauczycieli oraz pracowników obsługi mobilność została bardzo dobrze przygotowana, a sam przebieg spotkania międzynarodowego dostarczył nam wielu niezapomnianych wrażeń.

Erasmus w „Chrobrym” !!

W Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Gryficach po raz kolejny trwają nabory do wymiany międzynarodowej w Turcji w ramach projektu Erasmus + współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej.

Każdy uczeń, który wyraża chęć wzięcia udziału w wymianie musi spełnić następujące wymagania: wysoka frekwencja, wysokie wyniki w nauce, zaangażowanie

w życie szkoły oraz aktywny udział w działaniach Project Club. Po wybraniu kandydatów odbędzie się rozmowa określająca poziom znajomości języka angielskiego

wśród uczestników chcących wziąć udział w wymianie. Mobilność trwać będzie od 13 do 17 lutego 2017 roku.

Julia Kawka



Agata Żurawik – Jankowska
- psycholog w Liceum Ogólnokształcącym im. B. Chrobrego w Gryficach; absolwentka Uniwersytetu Szczecińskiego Wydziału Humanistycznego, kierunku Pedagogiki Pracy Socjalnej i Resocjalizacyjnej oraz Psychologii ze specjalnością psychologii klinicznej

Listopad jest szczególnym miesiącem w pracy psychologicznej. Nie tylko na częściej pojawiające się wśród klientów dolegliwości depresyjne (powszechnie wiadomo, że jesień sprzyja depresji sezonowej).

Listopad jest miesiącem nostalgii i przeżywanej żałoby. To właśnie w tym miesiącu odwiedzamy groby zmarłych i wspominamy ich życie. Człowiek może odczuwać żalobę nie tylko po śmierci bliskich. Żalobę odczuwają osoby, które są świadome nieuchronności śmierci własnej, na przykład z powodu nieuleczalnej choroby. Jest to reakcja można po rozstaniu, przeprowadzce, zmianie pracy, po zakończeniu szkoły, utracie pasji czy też sensu życia. Jest to proces trwający w czasie, który polega na zmaganiu się z bólem i cierpieniem. Proces przeżywania straty wywołuje wielorakie emocje (smutek, gniew, poczucie winy, strach, wstyd), zaburzenia zachowania (zaburzenia jedzenia, nadaktywność, izolacja społeczna), zakłócenia świadomości (halucynacje, chaos myślowy, trudności w koncentracji uwagi).

Elisa Kubhler-Ross, psychiatra i psychoterapeutka na podstawie obserwacji nieśmiertelnie chorych pacjentów stwierdziła, że człowiek przeżywa żalobę pięcioetapowo.

1. Zaprzeczanie. Człowiek nie przyjmuje do siebie informacji związanych ze stratą. Zaprzecza wszelkim faktom, pozostaje głuchy i nieczuły na wiadomość związaną ze

się na sytuację straty. Zazwyczaj pojawienie się emocji złości powoduje, że człowiek na chwilę ma poczucie przypływu energii i wolę walki.

3. Targowanie się. Negocjacje prowadzone są z bytem absolutnym, zazwyczaj jest to Bóg. Człowiek zaczyna budować strategię mającą na celu poprawę funkcjonowania (np. dbałość o dietę, zastosowanie alternatywnych metod leczenia). W mniemaniu ludzi przeżywających żalobę, te wszystkie zabiegi mają cofnąć cierpienie i rozpacz.

4. Depresja. Emocja smutku powoduje, że człowiek zaczyna zwracać się ku sobie. Melancholia, apatyczny nastrój sprawiają, że nie widzi sensu dalszej walki i targowania się o lepsze jutro. Brak nadziei skłania ku zachowaniom depresyjnym.

5. Akceptacja. Jest to końcowy okres radzenia sobie ze stratą. Człowiek już nie walczy, stara się powrócić do codzienności. Jest to także moment pogodzenia się z diagnozą nieuleczalnej choroby. Wówczas taka osoba

stara się z godnością spędzić ostatnie chwile jej życia.

Jednakże nie każda żałoba przebiega według jednego schematu. Poszczególne etapy mogą się mieszać, występować w różnej kolejności, bądź nie każdy etap może wystąpić. Przebieg tego procesu może być prawidłowy lub zaburzony, zakończony lub zatrzymany. Warto zaznaczyć, że model ten jest uproszczony. Pozwala jednak zrozumieć, co dzieje się w głowach ludzi głęboko

przeżywających stratę. Dodatkowo model ten pozwala na obserwację siebie samego, wychwycenie własnych reakcji na daną sytuację.

Żałoba nie trwa do końca życia. Jest procesem, który ma swój początek, ale też i koniec. Trudno określić jej ramy czasowe, bowiem każdy przeżywa ją indywidualnie. Natomiast jeżeli trwa obiektywnie zbyt długo, to wówczas mówimy o jej patologizacji. Wówczas potrzebna jest pomoc psychoterapeutyczna.



Premiera książki DIY dla każdego!

Niedawno (9 listopada 2016r.) odbyła się premiera nowej książki: „Tajniki DIY z Red Lipstick Monster” przygotowana przez jedną z najoryginalniejszych i najbardziej sławnych kobiet polskiego YouTube’a – Ewę Grzelakowską-Kostoglu, autorkę kanału Red Lipstick Monster, która oprócz kręcenia filmów na Youtube zajmuje się też wizażem i piercingiem. Nasuwa się pytanie - dlaczego w krótkim czasie owa lektura stała się tak wielkim hitem?

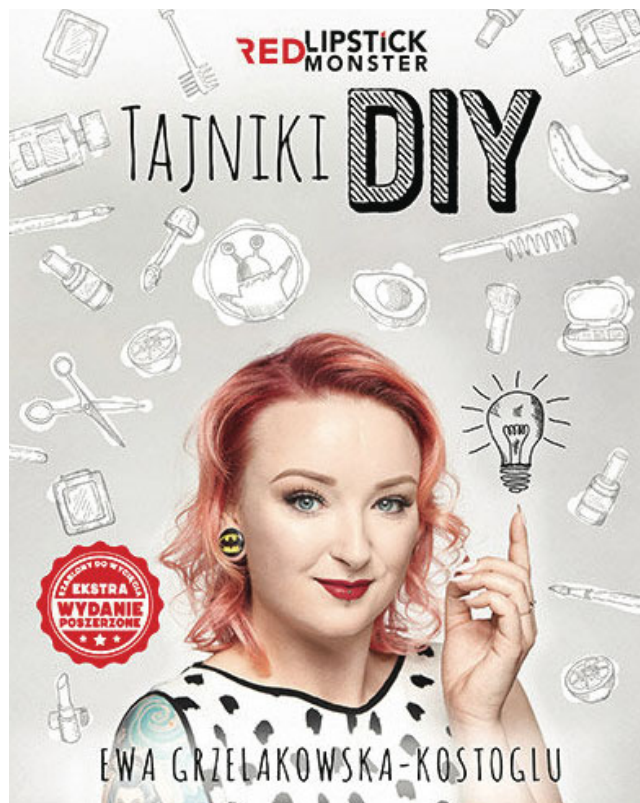
„DIY” oznacza, dosłownie - Do It Yourself, czyli zrób to sam! Sugeruje to, że w książce znajdziemy różne instrukcje związane z samodzielnym wykonywaniem w prosty i szybki sposób nie tylko doskonale, domowe kosmetyki, lecz także wspa- niałe gadżety, które staną się praktycznymi pomocni- kami na co dzień!

Ogromnym plusem „DIY” jest to, iż wiele przepisów sprawia, że będziemy mogli przestać wydawać fortunę w drogeriach i designerskich sklepach, a zamiast tego stworzyć wyjątkowe i piękne przedmioty, których nie moż- na znaleźć w popularnych sie- ciówkach!

Pokazuje nam jak łatwo i szybko przygotować na przy- kład:

- uniwersalny olejek do de- makijażu,
- maseczkę wzmacniającą do włosów,
- a nawet prosty i uniwersal- ny organizator ułatwiający utrzymanie ładu na biurku i toalecie.

Red Lipstick Monster pi- sze: „Zrobiłam wszystko, by przepisy nie zabrały Ci wiele czasu, a efekty naszej współ-



nej pracy zachwyciły Ciebie i Twoich bliskich”. Ponadto Ewa Grzelakowska-Kostoglu postarała się, by instrukcje były proste do wykonania, a składniki łatwo dostępne. Jako podsumowanie zacy-

tuję jedną z opinii na temat „Tajników DIY” – „Najlepsza książka wiele świetnych pomysłów po prostu rewelacja :). Zachęcam do przeczytania inspirującej lektury.

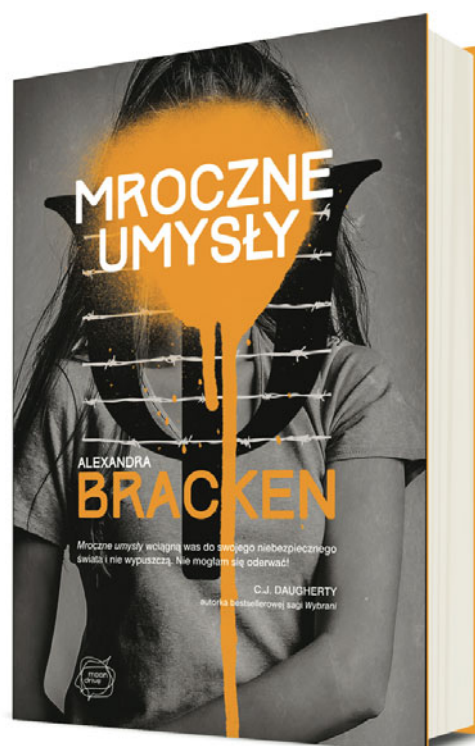
Klaudia Sudol

Mroczne umysły

Co zrobisz jeśli Twój umysł stanie się niebezpieczny nawet dla ciebie? Całość powieści przedstawioną mamy oczami głównej bohaterki. Tak naprawdę przeżywamy tę historię wraz z nią. Widzimy jej emocje i wiemy o czym myśli. Możemy głębiej ją poznać. Ruby jako dziecko nieświadomie popełniła straszny czyn. Usunęła wspomnienia o sobie samej własnym rodzicom, którzy spanikowani oddają ją do obozu odmieńców. Dziewczyna zostaje zaklasyfikowana jako Zielona, co oznaczałoby, iż posiada niezwykle inteligentny umysł. Rzeczywistość jest inna. Ruby to jedna z ostatnich Pomarańczowych, dzieci o największej mocy. Całym światem bohaterki rządzi okrutny system. Czy główna bohaterka będzie potrafiła znaleźć w sobie tyle odwagi, aby się mu przeciwstawić?

Akcja powieści roz- grywa się w Stanach Zjednoczonych. Prze- raża mnie obraz ok- rutnego obozu jaki autorka nam pokazuje, ale jednocześnie mnie on fascynuje. Szczere- powiedziaławszy, czyta- jąc tę książkę czułam strach, żal i niepokój. Na własnej skórze od- czuwałam wszystkie emocje głównej boha- terki oraz otaczający ją klimat życia w wię- zieniu. Thurmond to paskudne i przygnębia- jące miejsce, w którym brutalnie wykorzystuje się dzieci w obawie przed ich niezwykłymi mocami.

Jeśli chodzi o podział na barwy to mamy pięć kolorów. Zieloni to osoby o wybitnej inteligencji. Niebiescy potrafią siłą umysłu przesunąć nawet naj- cięższe rzeczy. Żółci władają nad prądem elek- trycznym. Czerwoni to osoby, które potrafią zapanować nad



ogniem. Są oni najbardziej niebezpieczni. Na koniec Po- marańczowi - potrafią władać umysłami innych. Osobiście

jestem Poma- rańczowa, ale to musi pozostać między nami.

Historia za- warta w książce jest ciekawa. Akcja rozwija się szybko. Nie nudzi to czytel- nika. Ciągłe coś się dzieje. To dobrze działa na pozytywny odbiór powieści. Pomyśl na fabu- lę jest jak naj- bardziej dobry.

Klimat utwo- ru jest mroczny i niepokoją- cy, ale podoba mi się. Opisy miejsc i posta- ci sprawiają, że widzę to wszyst- ko i potrafię bar- dziej zagłębić się w lekturze. Pole- cam tę książkę do przeczytania na weekend, by się zrelak- sować.

Daria Noryca

Jak „Chrobry” realizuje Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa

Realizacja Narodowego Pro- gramu Rozwoju Czytelnictwa to nie tylko środki na zakup nowych książek, ale również działania edukacyjne reali- zowane w oparciu o nowo zakupione książki i księgo- zbiór biblioteki.

Tematyka projektów rea- lizowanych w Liceum Ogól- nokształcącym im. Bolesława Chrobrego jest bardzo różno- rodna. Uczniowie będą dys- kutować, tworzyć wystawy, prezentacje, poprzez które będą zapoznawać społeczność uczniowską z nowymi książ- kami (w ramach programu udało się zakupić prawie 800 egzemplarzy nowych książ- ek!). Tytuły projektów rea- lizowanych w poszczególnych klasach brzmią następująco:

- Życie bez barier, bariery

w życiu - świat osób z nie- pełnosprawnościami wśród pełnosprawnych rówieś- ników nie tylko na kar- tach książek.

- Życie, życie jest nowelą ... Czy we współczesnych po- wieściach obyczajowych od- najdujesz swoje życie?
- Jestem fit, jestem git. Książ- ki propagujące aktywność fizyczną i zdrowy styl życia - prezentacja.
- Pisać każdy może. Biografie idoli, celebrytów, sportow- ców - wielka literatura czy autopromocja?
- Dobre rady zawsze w cenie. Poradniki i ich rola w na- szym życiu.
- 7 nie kradnij ... cudzych tekstów. Elementy pra- wa autorskiego i ochrony własności intelektualnej.

Zasady stosowania cytatów i kopiowania - spotkanie z prawnikiem.

- Po rozum do ... książki. Czy literatura popularno nauko- wa pomaga w rozwijaniu za- interesowań?
- Tur-literatura. Podróżnicy i ich książki.
- Książki od kuchni, kuchnia w książkach - kultura ku- linarna i zasady zdrowego odżywiania na kartach książ- ek.
- „Nike” i inne polskie nagro- dy literackie. Prezentacja laureatów i ich dzieł.
- Ludzie i meandry władzy na podstawie serii „Gra o tron”.
- Literatura fantasy. Rzeczy- wiste problemy w nierzeczy- wistych światach.
- Święci w książkach, święci w życiu. Dyskusja na pod-

stawie biografii świętych i błogosławionych.

- Skarby, perełki, białe kruki - wyjątkowe książki w zbior- ach biblioteki szkolnej - wystawa.
 - Śmierć w bibliotece - współ- czesny kryminał polski i europejski, podobieństwa i różnice.
- W ramach realizacji projek- tu warsztaty twórczego pisa- nia poprowadzi dla uczniów związana z Gryficami pisarka Pani Joanna Maria Chmie- lewska, a jedna z klas pojedzie na spotkanie z prawnikiem na Wydział Prawa Uniwer- sytetu Szczecińskiego, gdzie zapozna się z zagadnieniami dotyczącymi ochrony własno- ści intelektualnej.

Wszystkie te działania będą realizowane w miesiącu li-



stopadzie i grudniu. Nowo zakupione książki już cieszą się dużym zainteresowaniem naszych czytelników, a róż- norodność podejmowanych działań wpłynie na częst-

sze odwiedziny biblioteki szkolnej. Mamy nadzieję, że szkolny program rozwoju czytelnictwa doskonale łączy „przyjemne z pożytecznym”.

Beata Sowa

Fanka motocrossu



Karolina Sznalbelt to uczennica klasy II d Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach. Po szkole oddaje się swojej pasji jaka jest jazda motocyklem. Przyznacie, że jest to sport ekstremalny i raczej dla mężczyzn, gdyż trzeba wykazać się odwagą, by pędzić po bezdrożach, piaszczystych i nierównych powierzchniach. Jednak Karolina doskonale sprawdza się jako kierowca motocrossowy i dlatego postanowiliśmy z nią o tym porozmawiać.

Redakcja: Jak i kiedy zaczęła się Twoja przygoda z motocrossem?

Karolina: Wszystko zaczęło się od tego, że w środowisku, w którym się przebywałam motoryzacja miała duże znaczenie. Znajomi interesowali się motocrossem i zarazili mnie tym tematem. Dość nietypowo po niedługim czasie motoryzacja stała się nieodłącznym elementem mojego życia. Dzięki mojemu chłopakowi motocross pokochałam tak bardzo, że aż sam dziwi się temu, iż tak dobrze sobie radzę. Później zaczęliśmy jeździć na zawody i jeszcze bardziej wciągnęłam się w tę pasję.

Redakcja: Czy ten sport jest niebezpieczny?

Karolina: Myślę, że każdy wie z czym wiąże się szybka jazda po nierównej powierzchni. Każdy sport jest niebezpieczny, ale przyznam, że ten wyjątkowo. Brak rozgrzewki, rozkojarzenie czy najmniejszy błąd może skończyć się poważną kontuzją, tak jak w moim przypadku popełniłam drobny błąd podczas treningu, czego skutkiem było uszkodzenie więzadła krzyżowego w lewym kolanie. Niektórzy jednak mają mniej szczęścia i kończy się to poważnym uszczerbkiem na zdrowiu.

Redakcja: Jak wyglądała Twoja pierwsza jazda na motocyklu?

Karolina: To dużo prostsze niż jazda na rowerze. Pamię-

tam ten dzień jakby to było wczoraj. Żeby nic mi się nie stało pierwszy raz przejechałam się crossem KTM o pojemności 65, czyli naprawdę małym motocyklem. Nie obyło się oczywiście bez kilku upadków i siniaków. Mimo wszystko było to wspaniałe doświadczenie.

Redakcja: Czy chcesz w przyszłości startować w zawodach?

Karolina: Jasne, że tak! Warto sprawdzać samego siebie. Mimo, iż obawiam się pierwszego startu bardzo chciałabym wystartować i sprawdzić zdobyte dotychczas umiejętności i zmierzyć się z innymi zawodnikami.

Redakcja: Jaki motocykl posiadasz obecnie i czy utrzymanie takiej maszyny jest kosztowne?

Karolina: Obecnie jeżdżę motocyklem Kawasaki KX 125 z 2004r. Razem tworzymy zgrany zespół i myślę, że kolejny motor, który zakupię będzie tej samej marki. Utrzymanie takiej maszyny jest dość kosztowne. Trzeba liczyć się z tym, że jeżeli chcemy trenować i poprawiać swoje umiejętności dużo będziemy wydawać na paliwo do motocykla, wymianę oleju, czy wymiany tłoku mniej więcej co 20 motogodzin. Od czasu do czasu trzeba zrobić także remont silnika, który również jest bardzo kosztowny, do tego dochodzą koszty części, które mogą zostać uszkodzone podczas jazdy.

Redakcja: Jakie cechy powinna posiadać osoba decydująca się na uprawianie tego sportu?

Karolina: W tym sporcie najważniejsze jest to, aby jeździć z rozumą. Sztuką nie jest wykorzystywanie prędkości, która może przynieść bardzo złe skutki, a techniki i logicznego myślenia. W motocrossie trzeba myśleć krok na przód i potrafić dedukować, co może stać się za chwilę. Trzeba wierzyć w siebie i dążyć do wyznaczonego celu.

Redakcja: Kto jest Twoim idolem w tej dziedzinie, kto Cię najbardziej inspirował i za co go podziwiasz?

Karolina: Nie mam swojego idola, bardziej jest to osoba, od której chciałabym się uczyć i brać z niej przykład, a jest nią James Stewart #7. To, co robi on z motocyklem jest nietuzinkowe i na wielu ludziach wywiera ogromne wrażenie. Chciałabym kiedyś nauczyć się panować nad motocyklem tak jak on.

Redakcja: Jakie jest Twoje największe marzenie związane z motocrossem?

Karolina: Wystartować w zawodach, dobrze się bawić i oczywiście zdobywać jak najlepsze wyniki.

Redakcja: W związku z tym tego Ci życzymy i dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała: Julia Jakubiak



fot. Tomasz Wrzesień



fot. Tomasz Wrzesień

Jubileusz Zespołu Tańca Ludowego

Tanec to pasja łącząca wszystkich członków Zespołu Tańca Ludowego Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach.

W 1946r. powstało kółko dramatyczne „Czerwone Tarcze” równocześnie do życia powołany został zespół taneczny. Reaktywowany w 2000 roku przez Panią Jolanę Nowak, która dzięki współpracy z Panią Agnieszką Janecką-Kutą przybliżyła nam

folklorystyczny świat. Grupa co roku uczestniczy w warsztatach tanecznych, tym samym wzbogacając swój repertuar. Owoce swojej pracy młodzież ma okazję prezentować na różnego typu festynach, koncertach oraz dożynkach. W październiku tego roku zespół obchodził 15 rocznicę działalności. Z tej okazji odbył się jubileuszowy koncert, który poprowadziły Pani Katarzyna Michnicz i Anita Michnicz. Na jubileuszu uczniowie oraz absolwenci połączyli siły, by stworzyć jedną z niepowtarzalnych chwil. Był to moment, w którym nie liczyła się publiczność, lecz radość jaką dawał sam taniec. Z uśmiechem na twarzy młodzież

prezentowała swój repertuar. Uroczystość rozpoczął jeden z najwcześniej poznanych tańców, suita Lubelska. Czerwone korale, wianki i kapelusze wirowały na scenie podczas suity Rzeszowskiej oraz Kujawiaka z Oberkiem. Następnie młodzież z uniesionymi głowami zaprezentowała nasz narodowy taniec Polonez. Uczniowie zatańczyli również tańce góralskie i suitę Krakowską. Koncert zakończył się podziękowaniami dla instruktorek za poświęcony czas, zaangażowanie oraz miłość jaką wkładają w naukę tańca. Mamy nadzieję, że zespół będzie działał przez następne długie lata i tego serdecznie życzymy!

Klaudia Pasternak i Izabela Tabik





UWAGA, GIMNAZJALIŚCI!

Z myślą o Was organizujemy **MIKOŁAJOWY WYJAZD DO DREZNA**, podczas którego będzie czekać na Was mnóstwo niespodzianek ☺

W tym dniu zobaczycie m. in.:

- a) Plac Teatralny z Operą Sempera;
- c) rezydencję dynastii Wettynów
- d) Orszak Książąt, czyli mozaikę zdobiącą zewnętrzny mur okalający przysamkowy dziedziniec turniejowy;
- e) Katedrę św. Trójcy z kryptą Wettynów, gdzie znajdują się szczątki dawnych władców Saksonii;
- f) Zamek Augusta ...

Nie ominiemy także jarmarku bożonarodzeniowego, gdzie będziemy kosztować smaczne Wursty ☺

To wszystko w cenie 130 złotych ☺

Więcej szczegółów na stronie internetowej szkoły: www.lochrobry.pl



CZY CHCESZ WYGRAĆ WYCIECZKĘ DO NIEMIEC? JEŚLI TAK, WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE !

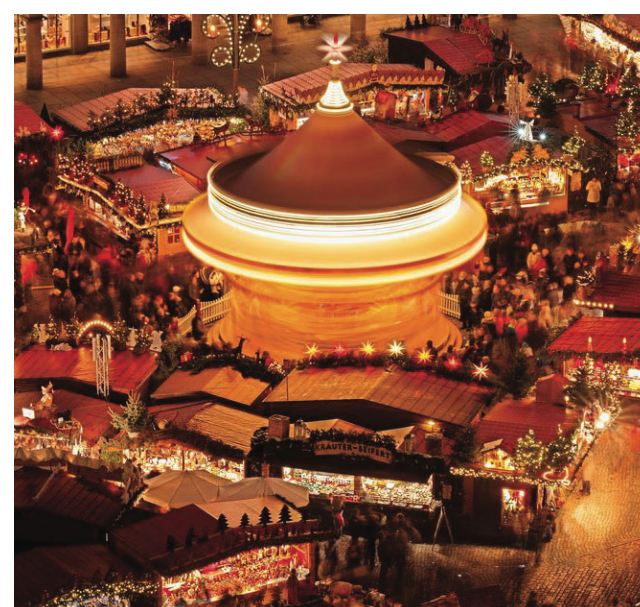
W grudniu znów będziemy **zwiedzać Niemcy** i brać udział w „**jarmarkach bożonarodzeniowych**”.

Ktoś z Was pojedzie tam **za darmo**, jeśli wygra

KONKURS NA „NAJLEPSZY MEM” ☺

1. Organizatorem konkursu jest Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach.
2. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy uczniowie gimnazjów powiatu gryfickiego oraz powiatu kamieńskiego.
3. Konkurs trwa od 15.11.2016 r. do 01.12.2016 r.
4. Każdy uczestnik konkursu musi wykonać dwa zadania:
 - a) polubić fanpage szkoły:
www.facebook.com/liceumchrobry
 - b) przygotować pracę, której temat brzmi: „**Najlepszy mem**”. Zadaniem uczestnika jest zaprojektowanie zabawnego memu w języku niemieckim, związanego z Niemcami lub z nauką języka niemieckiego, np.:

**Was dich nicht umbringt,
macht dich stärker!**



5. Prace konkursowe nie mogą być plagiatem ani nie mogą nikogo obrażać.
6. Prace konkursowe należy przesłać w postaci cyfrowej na adres mailowy szkoły: logryfice@poczta.onet.pl w nieprzekraczalnym terminie.
7. Każdy z uczniów może przekazać tylko jedną pracę, którą należy opatrzyć: tytułem, imieniem i nazwiskiem, klasą i nazwą szkoły uczestnika konkursu.
8. Naruszenie przez uczestnika konkursu któregośkolwiek z warunków konkursu oznaczać będzie utratę prawa do nagrody.
9. Jury wyłoni spośród przekazanych prac zwycięzcę konkursu.
10. Kryteria oceny prac: zgodność z tematyką, estetyka, znajomość języka niemieckiego, wiedzy krajoznawczej, oryginalność i zabawność memu.
11. Wyniki konkursu zostaną ogłoszone w dniu **02.12.2016 r.** na stronach internetowych szkół i tablicy ogłoszeń w holu szkoły.
12. Decyzja jury w sprawie wskazania laureata konkursu oraz przyznania nagrody jest ostateczna.
13. Każdy uczestnik konkursu wyraża zgodę na umieszczenie jego pracy na stronach internetowych szkół oraz wykorzystywanie jej w celach dydaktycznych przez organizatora konkursu.